

Zablokowano film z powodu praw autorskich do hymnu

15 października 2014

Stefan Budziaszek z krakowskiego Klubu Gazety Polskiej chciał udostępnić na swoim kanale na YouTube film z przebiegu 54. miesięcznicy smoleńskiej. Ale według YouTube nie ma takiego prawa, bo... narusza prawa autorskie. Do narodowego hymnu!

Tymczasem prawo (Ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych) mówi wyraźnie: „urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole – w tym i Hymn Polski – nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego”.

„Twój film może zawierać treści, które są własnością strony trzeciej” – przeczytał S. Budziaszek w mailu od YouTube, gdy chciał opublikować film.

„Okazuje się że nie mam prawa umieszczać w moim filmie Hymnu Narodowego, śpiewanego w czasie manifestacji patriotycznych. Otrzymuję za to ostrzeżenia i równocześnie stosowne kary. Informacje, które otrzymuję z YouTube, są również blokowane” – informuje Stefan Budziaszek również na krakowniezalezny.pl.

Członek Klubu Gazety Polskiej w Krakowie, dokumentujący uroczystości w stolicy Małopolski, zastanawia się, czy to pomyłka, czy może Hymn Państwowy ma nowego właściciela.

Autor: mg

Źródło: Niezalezna.pl